Łódź, 1/VIII 1912 r. Rok XV.

№ 174.

Kalendarzyk tygodniowy:

Czw. św. Piotra Ap. w ok.
Piąt. N.M.P. Anielskiej
Sob. św. Szczepana
Niedz. św. Dominika W.
Pon. N.M.P. Śnieżnej
Wt. Przem. Pańskie
Śr. św. Kajetana W.

Wschód sł. godz 4 m. 21
Zachód sł. godz. 7 m. 50
Dług. dnia godz. 15 m. 29
Ubyło „ godz. 1 m. 15

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ — „ 50

Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedyńczy 5 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 70

Zagranicą:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Czwartek, dnia 1 sierpnia 1912 roku.

Redakcya w Łodzi **ul. Przejazd № 8.** Telefonu № 593.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEŃ: **Nadesłane** przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. **Zwyczajne ogłoszenia** za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. **Małe ogłoszenia** po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1½ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. **Reklamy i Nekrologi** po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. **Artykuły** bez oznaczenia honoraryum Redakcya uważa za bezpłatne: rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dnie świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-ej po południu.

W sobotę dnia 3-go sierpnia r. b. zostanie otwartą

Restauracya „Louvre"
Piotrkowska 86.

LOKAL ZNACZNIE ROZSZERZONY

Na I piętrze. 7 gabinetów z oddzielnem wejściem i osobnym telefonem w każdym.
Wielka sala do zebrań towarzyskich.

Wykwintne urządzenie. Doskonała kuchnia. Piwnica zaopatrzona obficie w wina, wódki i likiery wszystkich marek w najprzedniejszych gatunkach. Zachęceni łaskawymi względami Sz. Gości, będziemy i nadal dbali usilnie o zachowanie tej renomy, jaką „LOUVRE" zjednał sobie w najszerszych kołach Publiczności łódzkiej.

z wysokiem poważaniem
Zarząd Restauracyi „Louvre".

2439

Zatwierdzone przez Ministeryum Handlu i Przemysłu Kursy Buchalteryjne i Języków Nowożytnych

F. MANTINBANDA w Łodzi

Cegielniana № 47 (róg Wschodniej) Telefon 24-28.

Wieczorne zbiorowe oraz dzienne w oddzielnych grupach.

Wykłady rozpoczną się w **Poniedziałek. 2-iego Września r. b. o godzinie 8-ej wieczorem.**

Zapisy przyjmuje i wszelkich informacyj dotyczących zarówno kursów wieczornych jak i dziennych, udziela kancelarya kursów, codziennie tylko wieczorem od 7—9. 2411

Zarządzający kursami: **F. MANTINBAND.**

Dr. med. P. LANGBARD

Zawadzka 10

b. asystent kliniki berlińskiej, specyalista chorób wenerycznych, skórnych, włosów i niemocy płciowej.

Godziny przyjęć: od 8—1 i od 4—8 dla pań od 4—5-ej Przy leczeniu syfilisu stosowanie preparatu „606"—„914". Leczenie za pomocą elektryczności (elektroliza). Masaż wibracyjny Badanie nerek, pęcherza i kanału. 2604

Specyalista chorób wenerycznych, skórnych i dróg moczowych

Dr. S. Kantor

obecnie mieszka:

Piotrkowska 144, róg Ewangelickiej

Telefon 19-41. 2367

Gimnazyum męzkie z prawami gimnazyów rządowych

B. BRAUNA

Pasaż-Szulca № 37.

Podania wraz z dowodami do klas wstępnych (niższej i wyższej), I, II, III, IV i V przyjmują się codziennie od 10—1. Przy gimnazyum otwiera się szkoła elementarna (przygotowawcza), do której przyjmują się dzieci od lat 6—7 bez wszelkiego przygotowania. Opłata szkolna w tej klasie 40 rb. półrocznie. **Biednym uczniom ustępstwo.**

Egzaminy wstępne do wszystkich wymienionych wyżej klas rozpoczną się 21-go sierpnia. 2433

W przededniu setnej rocznicy śmierci księcia Józefa.

W dniu 19 października 1913 r. przypada setna rocznica bohaterskiej śmierci księcia Józefa Poniatowskiego, który, jak wiadomo, zginął w bitwie pod Lipskiem.

Na czele 8-go korpusu pozostawiony na tyłach armii francuskiej dla jej osłony, gdy, wskutek roztargnienia generała Reyniera, most przedwcześnie wysadzono, książę Józef, party przez wojska zjednoczonych i trzykrotnie ranny, po szczęśliwem przebyciu na koniu wpław rzeczki Pleissy, zatonął w Elsterze.

Pomimo tego, że historycy francuscy, rosyjscy i nasi sprawę dostatecznie wyświetlili, historyk niemiecki Schlosser, opisując fakt powyższy, rzuca krzywdzącą insynuacyę na Poniatowskiego, że, obciążony znaczną kwotą złota, utonął w rzece.

Tę fałszywą erudycyę uczonego niemieckiego nietrudno obalić choćby treścią własnoręcznego testamentu księcia Józefa, który całe swe mienie, prócz niektórych pamiątek, pozostawionych siostrze, oddał na cele dobra społecznego.

Jak wielkim był smutek i jak powszechną była żałoba narodu, na które książę Józef swem ofiarnem życiem, swem stanowiskiem względem króla i Targowicy, współudziałaniem Kościuszce, Raszynem, Smoleńskiem i wreszcie swą tragiczną śmiercią w zupełności zasługiwał, niech świadczą notatki współczesnych, które o pierwotnym pogrzebie odbytym w Warszawie do kościoła św. Krzyża w r. 1814 tak piszą:

„Karawan oblany łzami całego narodu, poprzedzony przez brodatych saperów z toporami na ramionach i resztkami zdziesiątkowanej armii, otaczały niezliczone tłumy żałobne, pogrążone w boleści i rozpacznej rezygnacyi".

Jakkolwiek krytycy nowszych czasów czynią poważne zarzuty księciu Józefowi za jego udział w kampanii lipskiej i wyprowadzenie z Warszawy wojsk Księstwa i, nad porywy entuzyastycznych uniesień, wyżej cenią chłodną rozwagę generała H. Dąbrowskiego, to jednakże w obchodzie setnej rocznicy śmierci księcia Józefa, prócz jego bohaterskich czynów, uczcić musimy dzieje bezgranicznych poświęceń wojska polskiego w wojnach napoleońskich i pamięć legionów, które sztandar miłości ojczyzny obniosły daleko poza kraj rodzinny.

Najwłaściwszem uczczeniem pamięci byłoby nabycie od księżny Paskiewiczowej z Homla, zakupionego ze składek groszowych żołnierzy polskich, pomnika księcia Józefa dłuta Thorwaldsena, i umieszczenie go w Krakowie. Jakkolwiek pod względem pomysłu artysty, myśl polską pogodzić trudno z postacią księcia Józefa w todze patrycyusza rzymskiego, to jednakże ze względu na pochodzenie pomnika, będzie on miłą pamiątką narodową.

Choć w naszych warunkach każdy grosz, obrócony na martwą statuę lub bezużyteczną budowlę, jest karygodnem marnotrawstwem, to jednakże wyjątkowo pomnik homelski nie powinien drogo kosztować, bowiem księżna Paskiewiczowa, znając jego genezę, chyba nie będzie stawiała zbyt wysokiej ceny, a może nawet w poczuciu sprawiedliwości, słuszności i podnioślejszych pojęć ogólnoludzkich bezinteresownie zrzec go się zechce.

Przy ustawieniu pomnika można doń zharmonizować w płaskorzeźbach cokołu wszystkie wybitniejsze momenty z udziału polaków w wojnach napoleońskich i z drugiej strony dzieje legionów we Włoszech z umieszczeniem chlubnej dewizy legionisty włoskiego:

„Gli uomini liberi sono fratelli".

B. Głuchowski.

Proces o zamach na Cuvaja.

Rząd węgierski urządził w Chorwacyi nowe widowisko, które ma usprawiedliwić teror węgierski w Chorwacyi, a tymczasem do reszty dyskredytuje opinię, jakiej zażywają Węgry w Europie.

W poniedziałek, mianowicie dnia 23 b. m. rozpoczęł się w Zagrzebiu proces przeciwko Łuce Jukicowi i towarzyszom o znany zamach na Edwarda Cuvaja, królewskiego komisarza Chorwacyi.

Oczywiście Jukic w każdem państwie musiałby zasiąść na ławie oskarżonych i z tego powodu nikt rządowi węgierskiemu nie czyni zarzutu, ale wydęcie procesu do rozmiarów wielkiego spisku, obejmującego nawet Serbię, tudzież wciągnięcie sztuczne do niego ludzi młodych, liczących od 15 do 22 roku życia, jest już zamachem rządu węgierskiego na sprawiedliwość i opinię publiczną nietylko w kraju, lecz także zagranicą.

Zamach na Cuvaja znajduje się jeszcze w świeżej pamięci czytelników. Dnia 8 czerwca r. b. student Łuka Jukic strzelił z rewolweru do królewskiego komisarza Chorwacyi d-ra Edwarda Cuvaja, który jechał automobilem w towarzystwie żony i szefa chorwackiej sekcyi wyznaniowej, radcy Iwona Hervoica. Kula chybiła właściwego celu, gdyż Cuvaj wyszedł z zamachu cało, natomiast Hervoic odniósł ciężką ranę w głowę i zmarł skutkiem tego dn. 29 czerwca.

Jukic, uciekając, strzelał trzy razy do ścigających go policyantów i położył trupem policyanta Borcsaka, zranił lekko policyanta Jusica, a wreszcie ciężko agenta Fuckara.

Po schwytaniu Jukica podjęto natychmiast śledztwo policyjne, a następnie sądowe.

Na podstawie tych śledztw prokuratorya wypracowała akt oskarżenia, który twierdzi, że zamach był wynikiem wielkiego spisku, którego nici sięgały zagranicę. Jukic miał pierwotnie wykonać zamach za pomocą bomby, a materyały do niej otrzymał, wedle aktu oskarżenia, z Białogrodu. Jednakże bombę, ukrytą w dziupli spruchniałego drzewa, znalazła policya i wtedy Jukic wykonał zamach za pomocą rewolweru, dostarczonego mu przez młodych towarzyszów.

Charakteryzując środowisko, pośród którego obracał się Jukic, powiada akt oskarżenia, że tworzyli je po największej części młodociani uczniowie szkół średnich. Wydawali oni pismo pod tytułem „Fala“, z początku w Zagrzebiu, a następnie w Pradze.

Za pomocą pisma tego propagowali utworzenie z południowo-słowiańskich krajów republiki.

Do tego celu służyły również organizacye młodzieży w rozmaitych miastach, gdzie odbywa naukę młodzież chorwacka. Już ten fantastyczny plan mówi dosadnie o „dojrzałości“ uczestników spisku, wydętego przez akt oskarżenia do ogromnych rozmiarów.

Na ławie oskarżonych zasiadają:

1. Łuka Jukic, lat 25, były słuchacz wydziału prawniczego;
2. Gjuro Cvijic, lat 15, praktykant budowlany;
3. August Cesarec, lat 18, uczeń VIII klasy gimnazyum realnego;
4. Franjo Neidhardt, lat 18, uczeń VII kl. gimn. realnego;
5. Dragutin Bublic, lat 16, uczeń I kursu seminaryum nauczycielskiego;
6. Kamillo Horvatin, lat 16, słuchacz I roku akademii handlowej;
7. Roman Horvat, lat 19, uczeń IV kursu sem. naucz.;
8. Włodzimierz Badalic, lat 20, słuchacz IV roku akademii handlowej;
9. Dusan Narancic, lat 20, słuchacz akademii handlowej;
10. Wratosław Dolenc, lat 22, uczeń IV kursu sem. nauc.;
11. Józef Sarinic, lat 21, uczeń IV kursu sem. naucz.;
12. Stefan Galogaza, lat 19, uczeń VI klasy gimnazyum.

Jukic oskarżony jest o zamiar zamordowania Cuvaja, o ciężkie zranienie Hervoica, które spowodowało śmierć zranionego, tudzież o zabicie jednego policyanta, a zranienie dwóch innych.

Cvijic, Cesarec, Bublic, Neidhardt, Horvatin i Horvat obwinieni są o to, że przygotowali zamach i pochwalali go, że dostarczyli do niego środków i wogóle byli Jukicovi pomocnymi.

Obwinieni, jak się wyraża akt oskarżenia, głosili, że należy usunąć wszystkich tyranów, najpierw zaś Cuvaja. O tem, kto miał wykonać zamach, rozstrzygnął los, a towarzysze Jukica, zarzucając mu tchórzostwo, popchnęli go do zamachu.

Akt oskarżenia twierdzi, że zamach był wynikiem spisku, który znów powstał na tle radykalnego ruchu pośród uczącej się młodzieży. Powstały organizacye studenckie, wydawano czasopismo „Fala“, które propagowało jedność chorwatów i serbów, tudzież tendencye klerykalne (sic). Celem zjednoczenia chorwatów i serbów miano we właściwej chwili urządzić rewolucyę i ogłosić republikę.

Celem nabycia materyałów do bomby, udał się Jukic do Białogrodu, gdzie przebywał przez kilka tygodni. Gdy policya odkryła i znalazła bombę, Jukic miał wykonać zamach za pomocą rewolweru podczas procesyi Bożego Ciała. Ale wtedy nie zdobył się na odwagę wykonania zamachu, który doszedł do skutku dnia 8 czerwca b. r.

Przewodniczy rozprawie prezydent sądu Wengler, bronią adwokaci Popovic, Badisawlevic, Kaiusic i Prebeg, którego z powodu nieobecności zastępuje adwokat Horwat.

W Zagrzebiu zarządzono nadzwyczajne środki ostrożności. Już w sobotę dnia 21 b. m. rozpoczęto rozdawnictwo biletów wstępu do sali rozpraw. Rozdano tylko 30 imiennych biletów wstępu osobom, znanym prezydentowi sądu. Wstęp do loży dziennikarskiej mają tylko sprawozdawcy, posiadający legitymacye imienne. Przed sądem znajduje się silny oddział żandarmeryi. Na kwadrans przed rozpoczęciem rozprawy drzwi do sali rozpraw zostaną zamknięte na cały czas codziennej rozprawy, a przed drzwiami stać będą dwa posterunki.

W akcie oskarżenia przeciw Jukiczowi, którego odczytanie trwało przeszło 3 godziny, prokurator twierdzi, że Jukicz był przywódcą spisku, w którym brali głównie udział uczniowie szkół średnich.

W dalszym ciągu zarzuca akt oskarżenia Jukiczowi, że spiskował z serbami w Białogrodzie, że przy pomocy tajnego komitetu rewolucyjnego dążył do utworzenia samodzielnej republiki południowo-słowiańskiej i sporządzał w Białogrodzie bomby, celem wykonania szeregu zamachów w Chorwacyi.

Odczytywaniu aktu oskarżenia towarzyszyły nadzwyczaj burzliwe sceny. Jukicz w czasie czytania uciekł z sali tak szybko, że żandarmi nie zdołali go zatrzymać i następnie nie chciał wrócić do sali. Oświadczył on że cały proces jest tylko komedyą, poczem zawołał: „Nie potrzebujecie mnie sądzić, tylko wyślijcie listy gończe za największym zbrodniarzem w Chorwacyi Cuvajem. On jest zbrodniarzem“.

Przewodniczący: Proszę zachowywać się spokojnie. Tu panuje sprawiedliwość i prawo.

WYSTAWA.

IX.

Następna kabiną, jaką napotykamy w wędrówce naszej, zwiedzając pawilon pracy kobiet i drobnego przemysłu, należy do najładniejszych i najgustowniej urządzonych kabin wystawowych.

Utrzymana w stylu czysto tureckim, podoba się ogólnie i ściąga do siebie tłumy widzów. Obicie koloru granatowego przecinają tu i owdzie ciemno-czerwone i złote listwy. U góry połyskują groźne niegdyś... półksiężyce. Na podłodze, pokrytej tureckim dywanem, ustawiono w głębi wygodną otomankę, po obu zaś jej stronach dwa stoliczki misternej roboty, jeden zwyczajny, drugi w postaci muszli. Nad kanapą zwisa oparta na tureckim buńczuku, bardzo ładna kotara, przypięta do ściany tarczą i bułatem... Dla silniejszego wrażenia i harmonijnej całości brakuje w kabinie tylko... pięknej, czarnookiej odaliski... a niezawodnie ulęglibyśmy złudzeniu, że znajdujemy się w jakimś cudnym zakamarku haremowym bogatego padyszacha...

Kabina, mieszcząca w sobie eksponaty Zakładu tapicersko-dekoracyjnego Ignacego Vogelsanga (Piotrkowska 121) i przez ten zakład dekorowana, świadczy nader pochlebnie o pomysłowości i guście wykonawców.

Po prawej zewnętrznej stronie tureckiej kabiny w białej oszklonej gablocie umieścił swoje okazy zakład perukarsko-fryzyerski Stanisława Holuba (Dzielna 5). Wspaniałe w układzie kombinowanie włosów, w budowie jednej peruki w 55 kolorach, a 140 odcieniach wywołuje powszechne uznanie dla pracowitości i znajomości swego fachu wystawcy. Ponadto zwraca na siebie uwagę „lepianka” (peruka męska) wagi zaledwie... 1 łuta.

Pracownia pończoch i trykotaży firmy „E. Suessman” (Andrzeja 3) jedyna w tej branży, która wzięła udział w wystawie, wystawiła pokaźną liczbę eksponatów, w zakres jej wyrobów wchodzących. Widzimy wśród nich pończochy ażurowe bez szwów, bieliznę trykotową męską i damską, kaftaniki włóczkowe, skarpetki i. d.

Kursy rękodzielnicze dla nauczycielek pani Amelii Osuchowskiej z Piotrkowa wystąpiły bardzo pokaźnie. Roboty, począwszy od najprostszych, a skończywszy na sztuce stosowanej budzą ogólny zachwyt nietylko swojem starannem wykończeniem, ale i nadzwyczajnym smakiem. Na wyróżnienie zasługują pudełeczka ze szkła z pięknemi malowidłami kwiatów, haftowane nakrycia do stołów, z gliny wyrabiane róże, roboty wyrzynane z drzewa, pluszowe pudełeczka na rękawiczki, suknia pleciona z rafii i t. d.

Bardzo pięknem i podobno jedynem w swoim rodzaju jest wypalanie na pluszu rozmaitych deseni, wykończonych później malowidłem.

Po prawej stronie kursów rękodzielniczych wyróżnia się gustownem urządzeniem nieduża kabina, skromna na pozór, a mieszcząca w sobie w rzeczywistości... cenne okazy futer kobiecych.

Wykwintne modele, wykonane z prawdziwym artystycznym smakiem i drobiazgową starannością dowodzą, że i Łódź, zalana tandetą, posiada przecież uzdolnionego specyalistę w tej dziedzinie przemysłu, a jest nim p. Antoni Maniszewski, którego zakład kuśnierski znajduje się przy ul. Przejazd nr. 14.

P. Maniszewski wystawił wyroby ze skunksów, oposów i karakułów. Długi żakiet karakułowy damski na jedwabnej podszewce jest prawdziwem arcydziełem kuśnierskiego rzemiosła. To samo powiedzieć można także o pięknych szalach i mufkach.

Mechaniczna fabryka fartuchów, halek, koszul i kalesonów oraz towarów bawełnianych p. f. „L. Stechlik” (Widzewska 89) wystawiła kilka eksponatów swojego wyrobu, dobrze się prezentujących. Szczególniej obszerne fartuchy, zrobione z ładnych materyałów, a przytem bardzo praktycznie skrojone, budzą żywe zajęcie wśród naszych gosposi...

Ostatnia kabina, mięszcząca się po prawej stronie głównego wejścia, utrzymana w ciemno-zielonym kolorze, nie została jeszcze dotychczas zajętą.

Nietylko koło ścian, ale i w środku wzdłuż całego pawilonu w ozdobnych pojedyńczych kabinach różni wystawcy poustawiali swoje eksponaty.

W pierwszej gablocie, idąc od wejścia, tuż przy kabinie „amalgamatu” umieścił swoje wyroby znany w mieście naszem aptekarz p. Wacław Sokolewicz, właściciel apteki i laboratoryum farmaceutycznego (Przejazd 19). Gablota biała w górnej części ze wszystkich stron oszklona, podoba się ogólnie. Na półeczkach, wspartych o jeden słupek, poustawiano szeregi flaszeczek rozmaitych leków i tak; „Ferbrobron”, środek przeciwko błednicy i ogólnemu osłabieniu, „Sirolin” przeciwko przewlekłym cierpieniom dróg oddechowych, Pertussin” przeciw kokluszowi i wiele innych.

Druga z rzędu gablota dębowa, utrzymana w kolorze ciemno-żółtym mieści w sobie najrozmaitsze wyroby laboratoryum St. Górskiego

Jukicz: W Chorwacyi niema sprawiedliwości i prawa.

Wreszcie oświadczył, że nie potrzebuje obrońcy, gdyż wie. że w każdym razie będzie zasądzony.

Główny oskarżony w procesie o zamach na komisarza rządowego, Jukic, rzucił się na strzegącego go żołnierza policyjnego. Wywiązała się formalna walka. Inni żołnierze obezwładnili Jukicza i wyprowadzili przemocą z sali. Obrady toczyły się w dalszym ciągu pomimo nieobecności Jukicza.

(x) **Sprostowanie.** Od p. Inspektora do spraw prasowych odebraliśmy pod datą wczorajszą następującą odezwę za nr. 333:

„Na zasadzie rozporządzenia p. gubernatora piotrkowskiego komunikuję dla wydrukowania w najbliższym numerze „Rozwoju" następujące sprostowanie:

W gazecie „Rozwój" z dnia 4 kwietnia n. s. r. b. była wydrukowana notatka p. t. „Tajemnicze porwanie". Na podstawie przeprowadzonego przez władze policyjne śledztwa okazało się, że tajemnicza ta historya, opowiedziana przez poszkodowaną wrzekomo dziewczynę, była kłamstwem wymyślonem dla zatajenia śladów lekkomyślnego postępowania, którego szczegóły są już znane policyi".

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Rolisława. Jutro Swiętosława.

ZEBRANIA. Dziś ogólne zebr. członków Resursy rzemieślniczej (Widzewska 117) o godz. 8 wieczorem,

WYSTAWA RZEMIESLNICZO-PRZEMYSŁOWA (Ogród Staszica) otwarta codziennie od godz. 10 rano do 10 wieczorem.

— Kancelarya komitetu wystawy rzemieślniczej (ogród Staszica) otwarta codziennie od g. 9 rano do 9 wieczorem.

CZYTELNIA PISM TOW. „WIEDZA" (Piotrkowska 105) otwarta od godz. 6 po poł. do 10 wieczorem, a w niedziele i święta od godz. 10 r. do 10 wieczorem.

MUZEUM NAUKI i SZTUKI (Piotrkowska nr. 91); otwarte codziennie od godz. 4 po poł. do 10 wiecz., w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

---

z Warszawy (Leszno 12). Znajdujemy wśród nich perfumy, pachnące mydła toaletowe, szczoteczki do zębów, wodę kolońską, różne środki kosmetyczne i t. d.

Bardzo sympatyczne wrażenie robi następna gablota — kiosk mahoniowy apteki W. Danieleckiego, wykonany w zakładzie stolarskim B. Orłowskiego w Zduńskiej-Woli. Ponad kioskiem zawieszone u stropu szyldy wskazują, iż p. Danielecki poza czynnością czysto apteczną, rozwija także działalność laboratoryjną w kierunku hygieniczno-leczniczym.

Przygotowane w laboratoryum aptecznem p. Danieleckiego środki, poświęcone hygienie jamy ustnej, jak miły w smaku elixir „Dentol", proszek „Ossin" i pasta „Purodont", posiadają poza działaniem antyseptycznem i własność rozpuszczania kamieni, osadzających się na zębach. Opakowanie tych eksponatów, wzorowane na zagranicznych podobnych wyrobach, jest bardzo efektowne.

Dolną część kiosku zapełniają środki lekarsko-farmaceutyczne. Widzimy wśród nich; wina lecznicze; chinowe, pepsynowe, rabarbarowe i inne, następnie „Sirolinę", Pertusinę", syrop Fellova Fluid i t. d., niczem nieustępujące podobnym wyrobom zagranicznym, a mające nad nimi tę wyższość, że są znacznie tańsze.

Album apteki, umieszczone obok kiosku, zaznajamia zwiedzającego nietylko z jej wewnętrznem urządzeniem, ale i z dalszemi ubikacyami tej „oficini sanitatis", która mimo, że istnieje dopiero lat 6, zdołała sobie pozyskać uznanie publiczności dzięki dużemu nakładowi kapitału, a więcej jeszcze osobistej pracy kierownika.

Hg.

(d. c. n.)

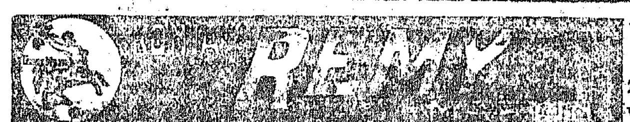
2185

KRONIKA.

(a) **Odpust w Łagiewnikach odłożony.** Przypadający jutro w Łagiewnikach odpust ku czci Najświętszej Maryi Panny Anielskiej będzie obchodzony nie jutro, jak to donosiliśmy wczoraj, lecz w niedzielę nadchodzącą. Odpust ten, zwany „Porcyunkulą", przywiązany jest tylko do kościołów franciszkańskich. Wierni, którzy odwiedzają kościół uprzywilejowany w tym czasie, po odprawieniu zwykłych praktyk religijnych dostępują odpustu zupełnego.

Uroczystości odpustowe rozpoczną się nieszporami w sobotę, o godz. 6-ej wieczorem.

(e) **O przedłużenie terminu wystawy.** Dzisiaj zarząd Resursy rzemieślniczej wysłał do gubernatora piotrkowskiego podanie, w którem prosi o przedłużenie terminu wystawy o miesiąc, to jest do 17 października, z tej racyi, że po otwarciu wystawy zgłosiło swój udział wielu wystawców, którzy dotąd nie mają jeszcze gotowych pawilonów i zwiezionych eksponatów.

(e) **Posiedzenie sekcyi statystyczno-naukowej.** Wczoraj wieczorem na placu wystawy odbyło się posiedzenie członków sekcyi statystyczno-naukowej pod przewodnictwem inż. Bzowskiego, w zastępstwie p. Czajewskiego, przy udziale przewodniczących w poszczególnych sekcyach pp.: Szybiłły, Salskiego i dr. Łuczyckiego. Referował sekretarz p. Piotrowski.

Na posiedzeniu postanowiono:

1) Posiedzenie drukarzy i litografów odroczyć z dnia 4 na 11 sierpnia;

2) do sekcyi mularzy, posiedzenie których odbyć się ma w Resursie rzemieślniczej w dniu 6 sierpnia, o godz. 10 rano, włączyć cieśli, stolarzy, tokarzy drzewnych, bednarzy, krześlarzy i traczy;

3) w każdą środę, o godz. 8 wieczorem, odbywać posiedzenia sekcyi odczytowo-statystycznej na terenie wystawy,

4) W dniu 5 sierpnia, o godz. 8 wieczorem, w lokalu Resursy rzemieślniczej (Widzewska 117) odbyć zebranie i zaprosić na nie starszych i podstarszych wszystkich cechów, oraz przewodniczących sekcyj poszczególnych, w celu omówienia kwestyi posiedzeń na wystawie.

(e) **Z magistratu.** Wczoraj w magistracie łódzkim miało się odbyć posiedzenie zarządu miejskiego w celu rozstrzygnięcia kilku ważnych i pilnych spraw, odłożonych do powrotu z urlopu prezydenta p. Pieńkowskiego. Posiedzenie nie doszło do skutku, ponieważ prezydent wyjechał do Warszawy.

(e) **Z komisyi szkolnej.** Wczorajsze posiedzenie polskiej komisyi szkolnej znów nie doszło do skutku z powodu nie przybycia dostatecznej liczby członków, którzy coraz obojętniej traktują sprawy szkolne. Na wczorajsze posiedzenie przybyło zaledwie dwóch członków.

(e) **Z biura wyborczego.** Biuro wyborcze ukończyło wczoraj wypełnianie kartek wyborców i przesłało je dla wypełnienia niektórych rubryk do cyrkułów policyjnych. Ogólna liczba prawyborców z m. Łodzi, o ile obecnie można wnosić, wyniesie około 20,000.

(e) **Przemianowanie kas rządowych.** W swoim czasie podaliśmy otrzymaną z Petersburga w drodze prywatnej wiadomość o podniesieniu kasy łódzkiej powiatowej z III do II rzędu z odpowiedniem powiększeniem personelu urzędniczego.

Obecnie ministeryum skarbu nadesłało do izby skarbowej piotrkowskiej zawiadomienie o podniesieniu z III do II rzędu dwóch kas: piotrkowskiej gubernialnej i łódzkiej powiatowej. Zarazem ustanowiono dla nich nowe etaty urzędnicze z podwyższeniem płacy urzędnikom, w tych kasach pracującym.

Personel urzędników klasowych stanowić będą w każdej z tych kas: poborca z płacą 2,600 rb., pomocnik poborcy z płacą 2000 rb., starszy buchalter—2000 rb., starszy kasyer — 1800 rb., trzech kasyerów-buchalterów I rzędu z płacą po 1300 rb., trzech kasyerów-buchalterów II rzędu z płacą po 1000 rb., referent — 1000 rb., archiwista—850 rb., i rachmistrz—800 rb.

Z liczby tych posad w kasie łódzkiej będą nowoutworzone: posada pomocnika poborcy, starszego kasyera, referenta i archiwisty. Obsadzenie nowych posad nastąpi z dniem 1 września st. st. i od tego też terminu wszystkim urzędnikom kasy wydawana będzie płaca według nowego etatu. Kanceliści otrzymają zwyżkę płacy stosownie do zdolności i uznania swego bezpośredniego zwierzchnika.

(e) **Odczyty w Rzgowie i Zgierzu.** Łódzki oddział piotrkowskiego Towarzystwa rolniczo-handlowego rozszerzywszy swą działalność w okręgu łódzkim, urządzać będzie odczyty popularne z dziedziny gospodarstwa rolnego.

Obecnie wyznaczone zostały takie odczyty w Zgierzu na dzień 11 b. m. i w Rzgowie 18 b. m. Przemawiać będą p. Drab, instruktor kółek rolniczych z Piotrkowa i p. Lewicki z Warszawy.

Tematem odczytów będzie: „Niewłaściwość używania za nawóz dłużej niż lat dwa ekskrementów miejskich", „Stosowanie nawozów sztucznych" i t. p. Pozatem demonstrowane będą młocarnie do prostej słomy i prowadzone będą pogadanki w zakresie gospodarstwa wiejskiego.

(e) **Przyjazd radcy rządu gub.** Wczoraj przybył do Łodzi w sprawach służbowych radca policyjny rządu gubernialnego piotrkowskiego p. Ostaszkin.

(x) **Ze zgromadzenia czeladzi siodlarsko-rymarskich.** Miesięczne posiedzenie czeladzi siodlarsko-rymarskich odbędzie się w niedzielę 4 b. m. o godz. 3 po poł. w lokalu przy ul. Benedykta nr. 26.

(x) **Zebrania.** W niedzielę 4 b. m. w lokalu resursy rzemieślniczej (Widzewska 117) odbędzie się miesięczne posiedzenie majstrów cechu szewckiego.

— Miesięczne posiedzenie stow. majstrów przędzalniczych odbędzie się w sobotę 3 b. m. o godz. 8 wieczorem w lokalu własnym przy ul. Targowej nr. 71.

— Miesięczne posiedzenie czeladzi pończoszniczych odbędzie się w niedzielę 4 b. m. o g. 2—4 po poł. w lokalu przy ul. Mikołajewskiej nr. 79.

(e) **Z cechu czeladzi pończoszników.** W niedzielę, 4 b. m., przy ul. Mikołajewskiej Nr. 79 odbędzie się zebranie miesięczne członków cechu czeladzi pończoszników.

Z urządzonej, staraniem starszego czeladnika p. Piotra Burgrafa i podstarszzgo p. Stanisława Grabowskiego zabawy, kasa cechowa osiągnęła zasiłku 100 rb.

(e) **Udziałowy skład skór.** Projekt założenia w Łodzi udziałowego składu skór, jaki powstał na zjeździe szewców, rymarzy, białoskórników, kuśnierzy i rękawiczników, odbytym w Łodzi w dniu 28-ym lipca, wzbudził w pewnych sferach tutejszych wielkie zainteresowanie. Przedewszystkiem właściciele obecnych składów skór widzą w składzie udziałowym niebezpiecznego konkurenta, kapitaliści zaś chrześcijanie rokują mu wielką przyszłość i znaczne zyski. Wielu z kapitalistów miejscowych już dzisiaj zgłosiło się z zamiarem nabycia udziałów rzeczonego składu. Kapitał na założenie składu znajdzie się zatem z łatwością. Potrzeba tylko czynu.

(e) **Z przytułku noclegowego.** Onegdaj w przytułku noclegowym wykończone zostały umywalnia ogólna i prysznice dla pensyonarzy i oddane do użytku. Obecnie wszyscy nocujący w przytułku wypuszczani są na miasto wykąpani i myci.

W praktyce trzydniowej zaledwie urządzenie umywalni i prysznica w przytułku okazało się wprost zbawczem, wpływa ono bowiem bardzo dodatnio na stan hygieniczny całego przytułku.

(e) **Przepełnienie więzień w Łodzi.** Z powodu przepełnienia w obecnym czasie więzień w Łodzi, główny zarząd więzień nadesłał rozporządzenie do tutejszych naczelników więziennych, polecające wysłanie kilkuset aresztantów do więzienia w Łęczycy.

(e) **Ze sztuki.** Mało znany w szerokich kołach inteligencyi łódzkiej lecz wielce zdolny artysta-malarz, p. Tadeusz Janowski, powróciwszy z wywczasów letnich, urządza w najbliższym czasie

zbiorową wystawę prac swoich w specyalnie na ten cel wynajętym lokalu.

Sądząc z pokaźnej liczby dzieł pierwszorzędnej wartości artystycznej (między innemi wspaniały tryptyk alegoryczny „Kobieta"), wystawa zapowiada się nader interesująco.

O dniu otwarcia nastąpią osobne zawiadomienia.

(e) **Przyjęcie bruków.** Przedwczoraj komisya budowlana magistratu dokonała oględzin i przyjęcia nowego bruku na ulicy Rzgowskiej. Zabrukowania tej ulicy podjął się z licytacyi właściciel fabryki akcyjnej p. Leonhardt, który najwięcej, korzystając z tej ulicy, chciał, by została dokładnie zabrukowana i sam stanął do licytacyi.

(d) **Plany zatwierdzone.** Wydział budowlany przy piotrkowskim rządzie gubernialnym zatwierdził następujące plany: Bolesława Wołkowskiego — na budowę 4-piętrowego domu mieszkalnego z oficynami, przy ul. Targowej nr. 3; Adolfa Greifa — na budowę murowanej 3-piętrowej oficyny, jednopiętrowych drewnianych budynków gospodarczych i murowanych ustępów, przy ul. Nowodolnej nr. 24; Nikodema Ranca — na budowę 1-piętrowej murowanej oficyny z tremplem i drewnianych budynków gospodarczych, przy ul. Aleksandrowskiej nr. 12; Juliusza Brauna na budowę murowanego 4-piętrowego domu z mansardami i piwnicami, 3-piętrowej i parterowej oficyn i murowanych 1-piętrowych budynków gospodarczych, przy ul. Milsza nr. 61; Juliusza Szillera — na budowę murowanego 3-piętrowego domu frontowego, parterowych oficyn, stajen i budynków gospodarczych, przy ul. Przędzalnianej nr. 10; Adolfa Betchera — na budowę murowanej 2-piętrowej oficyny mieszkalnej, komórek i ustępów, przy ul. Żabiej nr. 15; Szlamy Popowskiego — na budowę murowanego 3-piętrowego domu mieszkalnego z tremplem i jednopiętrowych budynków gospodarczych z ustępami, przy ul. Nawrot nr. 83; Roberta Hirscha — na urządzenie sklepów w parterowym domu i przybudowę domku murowanego na sklep, przy ul. Głównej nr. 11; Franciszka Zandnera — na budowę 5-piętrowego murowanego domu z tremplem i piwnicami, murowanych 2-piętrowych oficyn i jednopiętrowych budynków gospodarczych, przy ulicy Targowej nr. 63; Michała Krawczyka i Michała Kwapisza— na budowę dwóch drewnianych parterowych oficyn i dwóch budynków gospodarczych, przy ul. Projektowanej nr. 22; Mieczysława Pinkusa— na budowę 3-piętrowego domu murowanego z piwnicami, przy ul. Zielonej nr. 18; Teodora Majerholca — na budowę 3-piętrowego domu frontowego i budynków gospodarczych, przy ul. Wólczańskiej nr. 135; Józefa Millera — na budowę murowanego 3-piętrowego domu z mansardami i piwnicami, 3-piętrowej oficyny i dwóch 4-piętrowych oficyn z piwnicami, przy ul. Mikołajewskiej nr. 37.

(e) **Niesłusznie posądzeni.** W dniu 13 lipca r. b., właściciel lornetek w teatrzyku „Urania", Moszek Arenwald, zażądał aresztowania pp. Aleksandra Cewela i Wincentego Koperskiego, wychodzących z teatrzyku, oskarżając ich o kradzież lornetek. Policya aresztowała obydwóch i przetrzymała w areszcie 12 dni do sprawy sądowej, pomimo, że obaj zajmowali posady.

W dniu 26 lipca sędzia pokoju VIII rewiru osądził sprawę i obydwóch oskarżonych uniewinnił, pozostawiając im prawo wystąpienia przeciwko Arenwaldowi ze skargą o oszczerstwo.

(e) **Katorga za kurę.** Onegdaj II-gi wydział karny sądu okręgowego piotrkowskiego osądził sprawę Jana Wandoka 22 lat i Jana Zielińskiego 23 lat, oskarżonych o kradzież za pomocą złamania kłódki z komórki Józefa Marczyńskiego, przy ul. Rzgowskiej № 48, dwóch kur i kaftana zimowego.

Wandek, karany już kilkakrotnie, do winy się nie przyznał; Zieliński, również niejednokrotnie karany, przyznał się do kradzieży z Wandekiem, co też potwierdzili trzej świadkowie.

Sąd wydał wyrok, mocą którego Wandek skazany został na pozbawienie wszystkich praw i przywilejów i 4 lata ciężkich robót; Zieliński zaś na pozbawienie praw i 1 rok rot aresztanckich.

(x) **Ze straży.** W sobotę, dnia 3 sierpnia, o godz. 7 wieczorem odbędą się ćwiczenia I, II, III i IV oddziałów łódzkiej straży ogn. ochotniczej w domach rekwizytowych tychże oddziałów.

(h) **Pożar.** Dziś w nocy, o godz. 1, w fabryce przy ul. Milsza nr. 50, w oddziale szarpaczy zapaliła się bawełna. Ogień, po godzinnej pracy, ugasiły I i II oddziały straży ogniowej ochotniczej.

(p) **Stratowany.** Na ul. Zielonej nr. 58 Władysław Teszner, lat 50, właściciel restauracyi, prowadząc świeżo kupionego konia, został przez niego przewrócony i stratowany, przyczem odniósł złamanie prawego obojczyka. Pierwszej doraźnej pomocy udzieliło mu na stacyi Pogotowia.

(d) **Kradzieże.** Z mieszkania Bera Weinreicha, przy ul. Dzielnej nr. 9, nieznani złoczyńcy, otworzywszy drzwi podrobionym kluczem, skradli różne rzeczy, wartości 350 rb.

— Z mieszkania Izraela Hamera, przy ul. Wschodniej nr. 17, nieznani złodzieje, otworzywszy drzwi podrobionym kluczem, skradli biżuteryę i różne rzeczy, wartości 1,700 rb.

— Ze sklepu Franciszka Skibińskiego, przy ulicy Drewnowskiej, nieznani złoczyńcy skradli różne towary kolonialne, wartości 250 rb.

*

(a) W „Iluzyonie" w Zgierzu w ciągu 4-ch dni, począwszy od dziś do niedzieli włącznie, demonstrowany będzie wspaniały i wielce zajmujący dramat w 3-ch częściach z życia młodzieży złotej, pod tytułem „Syn marnotrawny" Obraz ten ma długości 1,300 metrów.

(d) **Wybrukowanie szosy Konstantynowskiej.** Gubernator piotrkowski zezwolił na wybrukowanie kamieniem polnym szosy, wiodącej od Łodzi do Konstantynowa, asygnując na ten cel z funduszów drogowych 68,000 rb.

Roboty pod kierunkiem inż. Franciszka Karpińskiego rozpoczęto dzisiaj. Wobec rozpoczętych robót szosę zamknięto na przestrzeni 2-ch wiorst począwszy od wsi Bruś w kierunku Konstantynowa.

Z WARSZAWY.

* Zgon zasłużonego kapłana.

W ubiegły wtorek po długiej chorobie nerek, zmarł w Warszawie ś. p. ks. kanonik Stanisław Słonecki.

* Sprawa Ronikiera.

Akty sprawy Ronikiera nie zostały jeszcze przesłane do Senatu i oczekują na powrót z urlopu dwóch członków izby sądowej, których obecność jest konieczna przy rozważaniu zgłoszonych przez strony uwag na protokuł posiedzenia sądowego.

Z KRÓLESTWA.

Rujnacya miasta. Ostateczne uchwalenie projektu chełmskiego i zapowiedź przeniesienia instytucyj gubernialnych wywołały pośród posiadaczy nieruchomości w Siedlcach żywe zaniepokojenie. Ceny domów i placów spadły teraz ogromnie, wobec braku nabywców i trudnego kredytu. Miasto przeżywa ostry kryzys, gdyż boi się upadku, o ile na miejsce ustępujących nie przybędą nowe instytucye.

Z dzielnic polskich.

Z KRAKOWA. Podwójne samobójstwo. Śledztwo w sprawie samobójstwa dwu kobiet, które rzuciły się w nurty Wisły i utonęły, o czem wczoraj donosiliśmy, nie ustaliło dotychczas nazwisk desperatek.

Ponieważ rzeczy, znalezione na brzegu, zakupione były we Lwowie, zachodzi podejrzenie, że obie samobójczynie pochodzą ze Lwowa.

W sprawie tej prowadzi także śledztwo lwowska dyrekcya policyi.

— Przytrzymanie uwodziciela kobiet. W jednym z krakowskich hoteli aresztowano 26-letniego Chaima Meilera, pochodzącego z Kiszyniewa, gub. bessarabskiej, który uwiódł 20-letnią Eugenię Orterberżankę w Jassach i w jej towarzystwie przyjechał do Krakowa. Meiler jest żonaty.

— Aresztowanie łódzkich bandytów. Do pism krakowskich donoszą z Morawskiej Ostrawy: Dnia 28 marca r. b. w południe napadli bandyci na inkasenta akcyjnej fabryki sukna w Tomaszowie, p. Mieczysława Bergera, i zrabowali mu 9,300 rubli. P. Berger ciężko raniony umarł wkrótce. Zarząd fabryki w Tomaszowie doniósł krakowskiej policyi, że główni bandyci Wacław Turski i Józef Jóźwiak zbiegli w kierunku Krakowa oraz nadesłał ich fotografię. Przed kilku dniami aresztowano w Mor. Ostrawie podejrzanego mężczyznę, który podał, że się nazywa Marceli Polecki i pochodzi z Pabianic. Władze tamtejsze odniosły się do policyi krakowskiej o wyjaśnienie tożsamości aresztowanego i nadesłały fotografię Poleckiego. Stwierdzono, że Marceli Polecki jest identyczną osobą z Wacławem Turskim, zbiegłym z Tomaszowa bandytą. Turski przyznał się do wszystkiego. Po ukończeniu śledztwa i załatwieniu odpowiednich formalności będzie on odstawiony do Królestwa. Turski brał udział w kilku rabunkowych napadach w Królestwie.

Wypadki i katastrofy.

(Wiadomości telegraficzne).

Eksplozya. Ze Sztokholmu donoszą: Na okręcie wojennym, który niedawno woził szwedzką parę królewską na wody finlandzkie, nastąpiła wczoraj eksplozya. 1 marynarz został zabity a 8 ciężko rannych.

Skok z wieży Eiffel. Onegdaj wieczorem udała się jakaś elegancko ubrana dama na wieżę Eiffel i kazała się zawieść na trzecie piętro. Tutaj rzuciła się nagle na dół, zanim ktokolwiek zdołał temu przeszkodzić. Spadła ona na platformę drugiego piętra i na miejscu umarła ze strasznie pogruchotanymi członkami. Ponieważ nieznajoma nie miała przy sobie żadnych legitymacyj, nie można było stwierdzić ani osobistości samobójczyni, anj motywów czynu.

Katastrofa na morzu. Parowiec pasażerski „Rockland" i parowiec węglowy zderzyły się w nocy na wysokości Long Island. Na statkach wybuchła panika. Kobiety i dzieci zostały formalnie potratowane. Zdołano uratować około 300 osób, prawie wszyscy byli tylko w koszulach.

Niezwykła odwaga. Dowód niezwykłej odwagi i wytrwałości dał 35-letni inżynier Goethen. Wyszedł on z Grenobli z 22-letnią siostrą i przyjacielem na wycieczkę na Belladonnę, W powrocie pośliznęła się siostra i spadła w zagłębienie lodowca. Ponieważ, spadając, zdołała się zaczepić o wystający zrąbek lodowca, przeto brat, nie mogąc przeszkodzić spadnięciu, zdołał schwycić za rąbek sukni wiszącą nad przepaścią. Tymczasem przyjaciel pobiegł po pomoc, która po kilku zaledwie godzinach nadeszła i zastała brata trzymającego ciągle siostrę. Po wyciągnięciu siostry, wyczerpany zemdlał i kilka godzin nie można go było docucić. Oboje przeniesiono do szpitala, gdzie się okazało, że siostra odniosła tylko nieznaczne odrapania, brat jednak z wrażenia ciężko się rozchorował.

Wypadek w sądzie. Podczas procesu przed sądem wojennnym w Oporto przeciwko jednemu z przywódców monarchistów, Almeidzie, którego sąd skazał na 6 lat więzienia, 10 lat deportacyi i 20 lat twierdzy, zdarzył się przykry wypadek. Jeden z pięciu żołnierzy, pilnujących Almeidy, oparł się na swym karabinie i nogę tak nieostrożnie postawił, że poruszył za cyngiel. Karabin wypalił i kula przeszyła żołnierza na wylot, kładąc go trupem na miejscu.

Wybuch benzyny. W Berlinie przy Dresdenerstr. nastąpił silny wybuch benzyny w pralni chemicznej; dwaj robotnicy zabici a ciała ich zostały formalnie zwęglone.

Ostatnia poczta.

— Z Konstantynopola donoszą: W kołach parlamentarnych słychać, że rząd nie uważa obecnej większości za dostateczną i poda się do dymisyi. Energia, z jaką Hussein Hilmi pasza, który wprost stara się o wywołanie konfliktu z izbą deputowanych, bronił stanowiska rządu, wywołała w izbie wielkie wrażenie.

Hussein Hilmi pasza oświadczył, że rząd nie może przyjąć najmniejszego nawet zastrzeżenia i najmniejszy objaw nieufności przeciw jednemu z ministrów uważałby za votum nieufności przeciw całemu gabinetowi.

— Uchwała stronnictwa młodotureckiego, aby rządowi zawotować zaufanie, nastąpiła w ostatniej chwili. Stronnictwo do ostatniej chwili było zdecydowane głosować za wyrażeniem nieufności rządowi. Wobec tego, ze oświadczenie nowego rządu jest formalnem oskarżeniem dla stronnictwa młodotureckiego, wywołuje uchwała tegoż stronnictwa zdziwienie.

— „N. Fr. Presse“ donosi, że w sierpniu odbędą się w Galicyi wschodniej wielkie manewry konnicy, które w kołach rządowych wywołują wielkie zainteresowanie. Manewry zostaną przeprowadzone w ten sposób, że dokładnie uzmysłowią działalność konnicy w razie wojny i w razie mobilizacyi w pierwszych dniach po wypowiedzeniu wojny. W manewrach weźmie udział tak zw. „landszturm“, t. j. pospolite ruszenie i żandarmerya.

— „Daily Tel.“ donosi, że w Charbinie aresztowano 90 koreańczyków, w południowej Mandżuryi 11 i dwóch w Mongolii. Byli oni podejrzani o uknucie spisku przeciw księciu Katsurze.

— Londyńska ambasada japońska wyraża przekonanie, że zwloki Mikada zostaną przewiezione do Kioto, miejsca jego urodzenia i umieszczone w prowizorycznej świątyni, dopóki właściwy grobowiec nie zostanie wybudowany. Nowa świątynia będzie wybudowana na sztucznie wzniesionym pagórku. Ludność Japonii nosić będzie stosownie do zwyczaju na znak żałoby szaty białe, podczas gdy cesarzowa i damy dworu według zwyczaju europejskiego będą ubrane czarno.

— Według ostatnich wiadomości podróż Sazonowa do Londynu naznaczoną została na koniec września. Z Londynu uda się Sazonow do Paryża.

— Z powodu znanych rozruchów robotniczych w całym okręgu górniczym w Pensylwanii ogłoszono stan oblężenia. Batalion piechoty wysłano do Point Creek, aby przeszkodzić powtórzeniu się rozruchów. Wszystkie linie kolejowe zostały obsadzone wojskiem, aby nie dopuścić do dalszego niszczenia toru.

Przewrót w Turcyi.

Stan rzeczy w Turcyi jest prawie niezmieniony, ale na razie przynajmniej, nie grozi ani rewolta wojskowa, ani rozruchy pospólstwa, które przed kilku dniami miały wybuchnąć.

Obecnie przeciwnicy młodoturków, zarówno albańczycy, jak członkowie „Ligi oficerów“, domagają się nieustannie rozwiązania Izby deputowanych, która ze swoją większością młodoturecką ściągnęła na siebie powszechną nienawiść. Niektórzy ministrowie sprzeciwiają się rozwiązaniu Izby ze względów na przepisy konstytucyi, ale prawdopodobnie ich opozycya nie uchroni Izby od rozwiązania.

Najważniejszą wiadomość przynosi telegram z Konstantynopola, donoszący, że pomiędzy Ligą a komitetem młodotureckim toczą się rokowania o kompromis. W obecnych warunkach byłoby to najpożądańszem rozwiązaniem groźnego przesilenia. Wprawdzie kompromis nie może posiadać cech trwałości i dać stanowczego załatwienia spornych kwestyj, ale już przez to samo stać się może pożytecznym, że odraczając obrachunki pomiędzy Ligą a Komitetem na później, zmniejsza ostrość przesilenia i ogranicza powierzchnię tarcia.

„Local Anzeiger” donosi z Konstantynopola: W łonie gabinetu panuje różnica zdań co do rozwiązania Izby. Kilku ministrów, powołując się na postanowienie konstytucyi, oświadcza, że w jednym i tym samym roku nie wolno rozwiązywać Izby dwa razy. Inni ministrowie nalegają na rozwiązanie Izby, tembardziej, że do oficerów wojsk lądowych przyłączyła się marynarka, która również domaga się rozwiązania Izby. Przywódca opozycyi w Salonice wystosował do sułtana telegram z podziękowaniem za nominacyę nowego gabinetu i z prośbą o rozwiązanie Izby. Członkowie opozycyi twierdzą, że urzędnicy telegraficzni wstrzymują wysyłanie listów i telegramów wystosowanych w tym samym duchu do sułtana.

TELEGRAMY.

PETERSBURG, 31 lipca. (P.) Komunikuje się,„że ministeryum Dworu nie bierze żadnego udziału w wydawnictwie albumu jubileuszowego, jako przedsiębiorstwie zupełnie prywatnem, podjętem przez dostawców Dworu Jego Cesarskiej Mości.

PETERSBURG, 31 lipea (P.) Redaktorzy „Rieczi” i „Sowrem. Słowa” skazani zostali po rb. 500 każdy za zamieszczenie w tych gazetach z d. 29 b. m. artykułów p. n. „W kopalniach leńskich”.

IRKUCK, 31 lipca (P.) Senator Manuchin polecił wszcząć dochodzenie karne z art. 338, 339 i 2 cz. art. 341 kod. kar. przeciw byłemu naczelnikowi policyi witimskiego i olekmińskiego okręgu górniczych rotmistrzowi Treszczenkowowi za bezczynność i przekroczenie władzy w kopalniach towarzystwa leńskiego, które to czyny pociągnęły za sobą ważne skutki, przyczem jednocześnie Treszczenkow ma być czasowo usunięty ze stanowiska pomocnika naczelnika irkuckiego gubernialnego zarządu żandarmskiego. Sprawę przekazano sędziemu śledczemu do spraw szczególnej wagi przy sądzie okręgowym w Irkucku.

Senator Manuchin po trzydniowym pobycie w Irkucku wyjeżdża z urzędnikami do Petersburga.

LONDYN, 31 lipca (wł.) W kilku punktach portu i doków w Londynie wynikły ostre zatargi i bójki pomiędzy robotnikami, którzy powrócili do pracy a opornymi, nie chcącymi się poddać wezwaniu komitetu strajkowego. Z obu stron doszło do strzałów rewolwerowych, skutkiem czego 3 robotników ciężko ranionych.

LNNDYN, 31 lipca (wł.) Z powodu rozruchów strajkowych w Belfaście wysłano 2 bataliony wojska, niebawem wyjdą na miejsce jeszcze 2 bataliony.

KOLONIA, 31 lipca (wł.) Wiadomości z Konstantynopola brzmią nader pesymistycznie. Oczekiwany jest zamach stanu, co wywołałoby prawdopodobnie rewolucyę.

BUDAPESZT, 31 lipca (wł.) Powołano specyalną komisyę, która ma zbadać i orzec, czy wielkie manewry cesarskie mogą się odbyć z powodu cholery.

BERLIN, 31 lipca. (P.) We wpływowych kołach politycznych zapewniają, że obecni działacze tureccy nie będą się sprzeciwiali przywróceniu stosunków pokojowych z Włochami, przekonali się bowiem, że stan wojny w Afryce i na morzu Egejskiem nie jest taki, żeby przeciąganie wojny było korzystne dla kraju. Z drugiej strony mocarstwa przy obecnem położeniu gotowe są zapewnić Turcyi status quo w Europie.

KONSTANTYNOPOL, 31 lipca (P.) Do parlamentu przybyli członkowie gabinetu oprócz Kiamila-baszy, Nazima-baszy i Szeik-ul-Islama.

Minister sprawiedliwości doręczył prezesowi parlamentu projekt prawa co do zmiany art. 7 konstytucyi przez dodanie wyrazów;

„Dla uratowania ojczyzny w chwili niebezpieczeństwa sułtana może rozwiązać parlament bez uprzedniego zawiadomienia senatu”.

Tekst projektu ogłoszono wśród niezamąconej ciszy. Wielu posłów zażądało głosu, gabinet zaś zażądał terminowego rozpatrzenia projektu. Kilku mówców wypowiedziało się przeciw terminowości.

ISKIB, 31 lipca (P.) Komitet młodo-turecki wyjaśnia w okólniku sekretnym swoim komitetom tajnym przyczyny konieczności zmian w składzie rządu, zaznaczając, że Kiamil-basza i Ferid-basza zdążyli przez swoje intrygi uzbroić sułtana przeciw młodoturkom. Said-basza nieoczekiwanie bez wiedzy ministrów podał się do dymisyi. Prezes parlamentu Halil natknął się w pałacu na wrogie usposobienie do oficerów ze strony spiskowców, intrygantów nadwornych. W obawie przed ostatecznemi zawikłaniami Halil domagał się, żeby Kiamil basza nie wszedł do gabinetu.

Komitet oskarża Kiamila o zdradę ojczyzny, upatrując w nim agenta, działającego wraz z Ferid-baszą na rzecz rozczłonkowania państwa na prowincye autonomiczne i dlatego przeprowadzającego taką politykę w sprawie albańskiej.

Komitet radzi powstrzymać się od wszelkich wystąpień czynnych, natomiast poleca przygotować się do walki. W tutejszym komitecie tureckim panuje ogromne wzburzenie przeciw sułtanowi.

TOKIO, 31 lipca. (P.) Wstąpienie na tron następcy odbyło się w nocy 30 b. m., w obecności ministrów, członków rodziny cesarskiej i wyższych dygnitarzy. Nowy cesarz dziś o godz. 10 rano objął rządy państwa.

TEBRYZ, 31 lipca. (P.) Z Ardebilu donoszą, że w nocy na 28 b. m. szachseweni dokonali napadu na oddział generała Fidorowa. Napad został odbity. Jeden żołnierz poległ, 6 zostało ranionych, w tej liczbie oficer pułku saliańskiego.

CHOJ, 31 lipca. (P.) Kapitan Nikitin, wysłany z 7 kozakami do Kotury z poleceniem w miejscowości Miromar, na południe od Kotury, bezwarunkowo jeszcze na terytoryum perskiem, uległ o wiorstę od granicy tureckiej ostrzeliwaniu przez askierów z posterunku tureckieg. Nikitin odpowiedział strzałami. W tym czasie na pomoc nadeszły posiłki, mianowicie z Kaszkuli przybył brat chana Achmedagi z jeźdźcami, poczem turcy przerwali ogień, zabili jednak kurda, który się im nawinął i zabrali jego bydło.

Z ostatniej chwili.

Paryż, 1 sierpnia. (wł.) Wczoraj odjechał stąd po 4 miesiącach pobytu ks. Walii, który z wyjątkiem pierwszych dni, oddawał się usilnym studyom naukowym i społecznym. Prasa podkreśla doniosłe znaczenie tego pobytu i twierdzi, że przyszłość Europy zawisła od unii francusko-angielsko rosyjskiej.

Chrystyania, 1 sierpnia (wł.) Odkrywca bieguna południowego Amundsen, został przyjęty wczoraj przez króla na godzinnej audyencyi natychmiast po wylądowaniu. 9 września wygłosi Amundsen pierwszy odczyt o Chrystyanii, a w początkach października pojedzie na odczyty do Berlina.

Amsterdam, 1 sierpnia (wł.) Komisya celna parlamentu ogłosiła wyniki swej pracy i wnioski wprowadzenia nowych i podniesienia ceł od niektórych wyrobów zagranicznych. Uchwalenie wniosku przez parlament nie ulega wątpliwości, choć istnieje silna opozycya która przewiduje, że Holandya może się zawikłać w wojnę celną z ościennemi państwami.

Londyn, 1 sierpnia. (wł.) W porcie tutejszym powtórzyły się wczoraj walki strajkujących z łamistrajkami. Walczono na rewolwery, noże, kamieniami i kijami. 8 robotników zostało ciężko rannych. Policya z trudem przywróciła spokój; zachodzi obawa powtórzenia się rozruchów.

Konstantynopol, 1 sierpnia. (wł.) Przesilenie gabinetowe i parlamentarne trwa, lecz załatwienie oczekiwane jest lada dzień, za 10 dni bowiem następuje miesiąc postny Ramazan i do tego czasu los Izby musi być zdecydowany.

W mieście panuje zupełny spokój, lecz gęste patrole, krążące po ulicach miasta, dowodzą, że rząd liczy się z możliwością wybuchu rozruchów.

Konstantynopol, 1 sierpnia. (wł.) Sułtan ułaskawił 130 osób, w tem kilku ministrów i urzędników dworu Abdul Hamida.

Iskib, 1 sierpnia. (wł.) Albańczycy przygotowują się energicznie do marszu na Iskib, w liczbie do 40 tysięcy. Awangarda jest już w drodze i zmusza ludność do przygotowywania zapasów żywności. W mieście panuje popłoch.

ś. † p.

JADWIGA NEWE (NEFFE)

po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, zmarła w lecznicy przy ulicy Podleśnej № 15 dnia 31 lipca roku bieżącego, przeżywszy lat 23.

Wyprowadzenie zwłok z tejże lecznicy do kościoła Najświętszej Maryi Panny nastąpi w piątek o godzinie 9-ej rano, poczem odbędzie się nabożeństwo żałobne i wyprowadzenie zwłok na Stary cmentarz katolicki. O czem zawiadamiają pozostali w nieutulonym żalu

2764 **Matka, siostry, szwagrowie i brat.**

Podziękowanie.

Tym, którzy wzięli udział w ostatniej przysłudze **drogim nam** zwłokom

ś. † p.

Emilii z Blimlów

Gruszczyńskiej

a wszczególności duchowieństwu za słowa pociechy, jak również wszystkim znajomym i przyjaciołom składa serdeczne „Bóg zapłać"

2766 **Stroskana Rodzina**

Nabożeństwo żałobne odbędzie się jutro t. j. d. 2 sierpnia o g. 10 rano w kościele św. Krzyża.

Prawo o powinności wojskowej.

W ostatnim numerze „Zbioru praw i rozporządzeń" opublikowane zostało uchwalone przez Dumę państwową i Radę państwa oraz zatwierdzone Najwyżej prawo zmiany przepisów o powinności wojskowej.

Nowe prawo z r. 1912 nie znosi i nie zmienia przepisów z r. 1874 o powinności wojskowej. Nietylko utrzymuje ono zasady ustawy z r. 1874, lecz rozwija je jeszcze, zbliżając ustawę o powinności wojskowej do jej głównych ideałów — powszechności i równości. Prawo z r. 1912 wymaga o wiele mniej ofiar, niż można by było sądzić, wobec jego celu wzmocnienia zdolności bojowej armii. Pozatem ofiary te dotyczą głównie klas bardziej zamożnych i bardziej kulturalnych: Główna ulga, nadana przez prawo z r. 1912, zasadza się na bezwarunkowem obniżeniu kontyngensu rekruta.

Podług nowego prawa nie będzie segregowania z powodu niedomagań fizycznych i niedoboru, zaś kontyngens poborowych spadnie o 25 — 30 tysięcy osób.

Druga ulga polega na tem, że obecny system podziału kontyngensu poborowych według okręgów zastąpiony zostaje ogólno państwowym podziałem, co usuwa umyślne lub wypadkowe ulgi dla jednych okręgów oraz nadmierny ciężar odbywania powinności wojskowej dla innych.

Ulgi ze względów rodzinnych — są czterech kategoryj.

Pierwsza kategorya: dla jedynaków, lub jedynie zdolnych do pracy synów, wnuków i braci, jeżeli w rodzinach ich niema innych żywicieli, zdolnych do pracy, oraz — dla wdowców samotnych; druga kategorya ulg dotyczy zdolnych do pracy synów i jedynaków, przy ojcach również zdolnych do pracy, lecz mających 50 lat życia; trzecia ulga dotyczy takich samych synów, jeżeli ojcowie nie doszli do 50 roku życia, oraz — osób bezpośrednio następujących po bracie, który zginął w służbie wojskowej, lub przepadł bez wieści podczas wojny.

Czwarta kategorya dotyczy osób, następujących bezpośrednio po bracie, odbywającym służbę wojskową, który jednak w roku najbliższym nie będzie z niej uwolniony. Ulgowi pierwszej kategoryi, z wyjątkiem żydów, na służbę nie będą powoływani pod żadnym warunkiem. Ulgowi innych kategoryj pociągani będą do służby tylko wtedy, gdy okaże się brak bezulgowych.

RÓŻNE WIEŚCI.

Zdradliwe listy miłosne.

W Paryżu aresztowano niedawno kupca berlińskiego, Arnolda Koghena, który w ubiegłym roku, zostawiwszy długów przeszło milion marek, zbiegł z Berlina. Władze francuskie aresztowały Koghena i odstawiły do granicy; obecnie siedzi on w areszcie śledczym w Berlinie. Aresztowaniu jego towarzyszyły okoliczności iście tragikomiczne.

W jesieni 1911 r. otworzył Koghen w Berlinie przy Friedrichstrasse wielki interes z papierosami, poczem puścił w ruch w niedługim czasie aż cztery filie. Cały ten interes reklamował wprost po amerykańsku. Pewnego dnia np. otrzymuje każdy kupujący w jego sklepie bilet do teatru *Metropol*, gdyż Koghen wykupił teatr na jeden wieczór za 6,000 marek.

Pan Koghen umiał tak ludzi „omotać", jakby powiedział nasz Wyrwicz, że pewna pani z Charlottenburga przystąpiła do jego interesu z udziałem 750,000 marek. Pięć sklepów jego miało jednak tak olbrzymie wydatki, że Koghen żadną miarą nie mógł im finansowo podołać, zwłaszcza, że żył wystawnie, a nawet hulał. To też cichutko w nocy dnia 20 marca r. b. z Berlina uciekł. Zawieszono nad nim rozkaz aresztowania, lecz wszelkie poszukiwania jego miejsca pobytu były dotąd bezskuteczne. Zdradziła go dopiero jego własna korespondencya miłosna. Koghen, uciekłszy z Berlina, zatrzymał się u swego długoletniego znajomego, właściciela domu towarowego w Paryżu, pana D. Niedawno uprosił pana D, aby pojechał do Berlina i zabrał dwa kufry jego z dworca przy Friedrichstrasse, od których wręczył mu klucze. Pan D. miał zabrać z sobą te kufry do hotelu, tam je otworzyć, wyjąć listy i zanieść na pocztę. Istotnie pan D. wywiązał się z poleceń doskonale, aż do wydobycia z pośród bielizny listów. Pismo bowiem owych listów było mu znane. Zaczął czytać. Były to listy miłosne jego żony do Koghena. Zawrzał w nim gniew, a w kilka godzin władze niemieckie znały już miejsce pobytu Koghena. Wkrótce nastąpiło aresztowanie go w Paryżu i wydanie władzom niemieckim.

ODPOWIEDZI REDAKCYI.

P-u F. T. w Łodzi. W kwestyi, o którą Pan nas zapytuje, należy zgłosić się do p. Antoniego Bernhardta (Agentura, Huta Bankowa, Piotrkowska nr. 55, telefon 901), lub do konsulatu francuskiego w Warszawie (ul. Żurawia 7).

GIEŁDA WARSZAWSKA

(Sprawozdanie telegraficzne—godzina 1, dnia 1/VIII 1912 roku).

	Żąd.	Ofiar.		Żąd.	Ofiar.
Czeki na Berlin . .	46.27½	—.—	5% L. m. Piotrkowa	—.—	—.—
4% Renta	91.60	90.60	Akc. Lilpopy . . .	—.—	—.—
5% Pożyczka z 1905	105.75	104.75	„ Putiłowskie .	—.—	—.—
5% Pożyczka z 1906	105.00	101.00	„ Rudzki i S-ka	—.—	—.—
Premjówka I-ej em.	472	462	„ Starachowickie	—.—	—.—
„ II-ej „	354	344	Banku H. m. Warsz.	—.—	—.—
Szlacheckie. . . .	314	304	„ „ „ Łodzi.	—.—	—.—
4½ Listy Ziemskie .	88.20	87.20	Rudzki i S-ka n. ak.	—.—	—.—
5% „ „ .	—.—	—.—	B-ku H. Warsz. n. ak.	—.—	—.—
4% Listy Warsz. .	91.90	90.90	B-ku Dysk. Warsz.	—.—	—.—
4½ „ „ .	88.00	87.00	Akcye Żyrard. zakł.	—.—	—.—
5% L. Łódz. 5 s.	—.—	—.—	5% Oblig. Warsz.	—.—	—.—
4½% L. Łódz. 6 s.	—.—	—.—	4½ L. Częstochowy	—.—	—.—
Bank H. Łodzi n. ak.	—.—	—.—	Bank Państwa . .	—.—	—.—

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Data	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i pręd. wiatru (metrów na sekundę)	Uwagi
31/VII 1 popoł.	742.0	+23,4	63	Pnz 1	Z dnia 31/VII Temperatura max. +23,5 C., min. 11,2 Opadu 0.0 mm
31/VII 9 wiecz.	741.1	18,2	92	Pdw 0	
1/VIII 7 rano	740.8	16,0	80	Pdw 1	

Potrzebna zaraz inteligentna

panienka

do zajęć biurowych. Zgłaszać się do redakcyi „Rozwoju", między 9—11 przed południem. 2437

Wczoraj o godzinie 12 w południe w kościele św. Krzyża został pobłogosławiony związek małżeński między panną **Eugenią Sojecką** i panem **Romualdem Grapowem** z Wołynia. 2785

3 let. Kursy Handlowe im. A. Zielińskiego. Warszawa, Koszykowa 9. Zapisy do 15 września.

2017

Księgarnia „Przeglądu Katolickiego"

UL. ŚW. ANDRZEJA № 3.

Poleca: obrazy, różańce, pocztówki artystyczne, powieści historyczne J. I. Kraszewskiego i materyały piśmienne. 126

Dr. B. Bejt

Średnia № 5,

Sp. **choroby skórne, włosów, weneryczne** moczopłciowe, i kosmetyka lekarska. **Leczenie syphilisu Salvarsanem Ehrlich-Hata 606** (wśródżylnie). Leczenie elektrycznością (elektrolizą) i masażem wibracyjnym. Godziny przyjęć od 8—1 i od 4—8 w w niedziele i święta od 9 — 2 p.p. Dla Pań **osobna poczekalnia.** 596

Towarzystwo Międzynarodowe Szkół Języków Berlitza

KURSY BERLITZA

Nowy Rynek 2. Telefon 7-43.

Na kursach Berlitza po cenach przystępnych uczą szybko mówić i pisać **w językach obcych** jak również i korespondencyi handlowej w tychże językach. Począwszy od **1-go sierpnia** codziennie będą tworzone nowe grupy z językami wykładowymi: francuskim, angielskim, niemieckim, polskim i rosyjskim. 2387

2405 Tow. Akc. Browaru Parowego

SS-rów K. Ansta[illegible]ta

poleca znane ze swej dobroci piwa

Pilzeńskie,

Monachijskie

i Bawarskie

własny pawilon na wystawie

DROBNE OGŁOSZENIA.

A!A!A! Meble z 3 pokojów stołowego, sypialnego, salonu sprzedam tanio. Widzewska № 104 m. 9. 6296—20—7

A!A! Meble różne z kilku pokojów rozprzedam tanio. Konstantynowska 45 — 11. 6472—5—5

A! Meble do sprzedania bardzo tanio: kredens, stół, krzesła, samowarnik, garnitur mahoniowy, trema, słupy, obrazy, lampy, etażerki, ekran, piękną sypialnię kompletną, biurko, bibliotekę, szafkę kawalerską, łóżka żelazne siatkowe, szafy do ubrania, otomanę, stoliki. Piotrkowska 225 — 2. 6601—4—2

A! Meble z kilku pokojów sprzedam bardzo tanio: kredens oszklony, stół, krzesła, tremo, biurko, bibliotekę, otomanę, łóżka z materacami, umywalnię, szafki nocne, bieliźniarkę, szafy, garnitur salonowy duży, drugi mniejszy, lustro, słupy, obrazy, figury, etażerkę, ekran. Nowo-cegielniana № 6 — 7. 6598-s-1

Do odstąpienia pacht mleczny, sklep korzenny, 4 morgi ziemi. Wiadomość: Zielony Rynek w herbaciarni; od 7 do 9 rano. 6528—2śc—2

Do wynajęcia pokój z kuchnią i pojedyńcze duże mieszkania zaraz. Ul. Lubelska 8. 6561-3-2

Do wynajęcia od 1 października sklep z mieszkaniem dla rzemieślnika lub fryzyera. Grabowa 30. 6507—5cs—2

Do sprzedania gramofon, maszyna, harmonia hermetyczna i różne inne przedmioty! Główna 24 m. 15 u akuszerki. 6510-6cs-2

Dom murowany z oficyną drewnianą do sprzedania w Chojnach, Wesoła 41. 6486—2c—2

Filia piekarska jest do sprzedania z powodu choroby. Grabowa 18. 6597—3—2

Gramofon koncertowy okazyjnie sprzedam. Radwańska 51—7, do soboty. 6626—1

Kołdry wełniane, wcale nieużywane, do sprzedania za rb. 30. Pańska 99 m. 20. 6010—10—0

Koń Arab i bryczka prelotka nowa do sprzedania. Radwańska 45. 6592—3—2

Krawcowa z dobrym krojem poszukuje szycia po domach prywatnych. Wysoka 16 m. 47. 6616—1

Maszyny 2 Singera, prawie nowe, bębenkowe i maszyna pięknie szyjąca za 16 rb. Piotrkowska 103 — 5. 6540—3—3

Maszyny bębenkowe Singera sprzedam tanio. Aleksandryjska 28. 6627—5sc—1

Maszyna do pończoch do sprzedania zaraz. Nowe Chojny ul. Smocza 1, róg Nowo-Pabianickiej 29. 6629—1

Magle do sprzedania z powodu wyjazdu. Ul. Gubernatorska № 36. 6623—3—1

Nauczyciel udziela korepetycyi; zastać 4—6. Mikołajewska 9 m. 2. 5963—10csw—0

Magiel i lampa wisząca do sprzedania. Orla 12 — w sklepie, Sęk. 6630—3—1

Potrzebna inteligentna gospodyni. Zgłaszać się: Piotrkowska № 3, restauracya; od 4 — 7 po południu. 6547—3*—2

Potrzebni czeladnicy blacharscy do zakładu blacharskiego Bolesława Wójcikiewicza w Zgierzu. Ulica Szczęśliwa. 6593-3-2

Potrzebna zaraz panienka do kiosku na czas wystawy z rekomendacyą. Zgłaszać się M. Łuba, Nowy Rynek 5. 6577-5-2

Potrzebna dobra gospodyni z gotowaniem. Długa 46—5 front, od 1-ej do 2-ej. 6594—3—2

Potrzebny czeladnik blacharski na stałą robotę. Przejazd 12.

Potrzebuję dostawy lodu do 30 centnarów dziennie, fabryka sodowej wody. Zgłaszać się: Nawrot 92. 6621—3—1

Potrzebny uczeń do zakładu fryzyerskiego. Nowo-Zarzewska № 9. 6620—3—1

Przybłąkał się pies buldog, kolor żółty, do odebrania. Ul. Szopena 4, Brauze. 6618—1

Potrzebne panny do szycia. Wólczańska 65. 6614—2—1

Panienka 18 letnia, umiejąca czytać i pisać i znająca krawiecczyznę, poszukuje posady. Przędzalniana 13 m. 48. 6611—1

Przybłąkał się pies angielski (bez szerści), łaty białe i czarne. Odebrać można: Staro-Zarzewska 145. I. Kowalski. 6638—3—1

Pokój umeblowany do wynajęcia, osobne wejście. Andrzeja 7, Kolubińska. 6634

Potrzebny starszy chłopiec na posyłki, mówiący po niemiecku. Bracia Borkowscy, Piotrkowska 125. 6639—3—1

Potrzebny chłopiec na posyłki do firmy „Marya", Piotrkowska 95. 6635—2—1

Półbucik. Przechodząc Południową, Widzewską, Dzielną, zgubiono półbucik damski z białego zamszu, obłożony żółtą skórą, o trzech guzikach szklanych. Łaskawy znalazca zechce odnieść za nagrodą do składu obuwia Jastra, Dzielna 2. 6640—5—1

Rower do sprzedania B. S. A., tamże piesek „fokster". Widzewska 160 — 33. 6631—1

Robotnicy chłopacy i stangret z żoną potrzebni. Pierwszeństwo z fabryki chemicznej. Świadectwo. Nowa № 5 (róg Przejazdu). 6637—1

Sklep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania. Nowe-Chojny; ul. Myśliwska 25. 6546—3—3

Sklep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania z powodu zmiany interesu. Koziny, Polna 36. 6434—3**—3

Strzelnica do sprzedania. Widzewska 151. 6608—3—1

Skończony prawnik udziela lekcyi, przygotowuje do szkół oraz na świadectwa. Konstantynowska 10 m. 3. Zastać do 10 i 4—6 popoł. 6609—3ptp—1

Sklep do sprzedania zaraz. Ul. Zielona 45. 6550—3—3

Sklep kolonialno-spożywczy i dystrybucyjny w dobrym punkcie do sprzedania zaraz. Szkolna 13. 6558—3—3

Stangret obznajmiony z końmi poszukuje miejsca. Długa 108, stróż wskaże. 6582—2—2

Sprzedam gar-kuchnię zaraz. Wiadomość: Łagiewnicka 31, wprost Rynku Bałuckiego. 6633—2—1

Sklep spożywczy, dobrze prosperujący, z powodu słabości zaraz do sprzedania. Gubernatorska 13. 6636—3*—1

Uczeń z 4-o klasowem wykształceniem poszukuje zajęcia. Oferty w Administr. „Rozwoju" dla „Franciszka". 6588—2—2

Urządzenie rzeźnicze do sprzedania zaraz i sklep rzeźniczy do wynajęcia zaraz lub od 1-go października w dobrym punkcie. Gajzlera 9. 6504—6—4

Wyżeł-niemiecki w trzeciem polu ułożony do polowania jest do sprzedania tanio. Wiadomość Mikołajewska 11; od 6-ej do 8-ej po poł. u portyera. 6556-3cs-2

Zakład orgarmistrzowski Franciszka Witkowskiego, przeniesiony został ze Stoków na ulicę Aleksandrowską 59. 6473—3—3

Zaginęła suczka czarna 29-go. Ktoby o niej wiedział, proszę odprowadzić lub zawiadomić. Radwańska № 42 m. 33, wieczorem. 6591—2—2

Z powodu wyjazdu sprzedam tanio fortepian i lustro. Ul. Pusta 5 m. 7. 6575—3—2

Zaginął wyżeł duży, bronzowy, pierś szara. Uprasza się łaskawego znalazcę o oddanie takowego. Targowa 50, Binek. 6596—2—2

Zaginęło świadectwo zaliczeniowe № 30894, na 44 rb. 38 k., z przesyłki Łódź-Karolew P. Z. № frachtu 111780, 4/6 1912. 6595—3—2

Zdolny maszynista ze świadectwami poszukuje posady na gaz-motorze. Oferty pod „Maszynista" Rozwój. 6606—2—2

1 pokój frontowy z osobnem wejściem dla przyzwoitej osoby. Rozwadowska 15 m. 21. 6534-3-3

2 magle do sprzedania na miasto. Rzgowska 7. 6557-3*-2

Za korepetycye mieszkanie. Stacya: Łódź-Kaliska. Wiadomość w magazynie piątym. 6610—3*—1

Zagubione dokumenty.

Antonina Bujnowicz zagubiła paszport, wydany z gminy Lutomiersk, pow. łaskiego, gub. piotrkowskiej. 6571—3—3

Bronisław Kamiński zagubił paszport wydany z gminy Klonowa, pow. sieradzkiego. 6615-3-1

Edward Lelental zagubił fotografię i paszport wydany z m. Stawiszyna, gub. kaliskiej. Znalazcę uprasza się o zwrot: Niciarniana 3 — 36. 6628—3—1

Helena Białasiewicz zagubiła kartę od paszportu wydaną z fabryki Grohmana. 6625—1

Kazimierz Skotnicki zagubił paszport wydany z magistratu m. Zgierza. 6584—3—2

Józef Przybylski zagubił paszport, wydany z gminy Wodzierady, pow. łaskiego. 6616—3—1

Józef Olejniczak zagubił paszport, wydany z gminy Wodzirady, pow. łaskiego 6615-3-1

Norbert Kostrzewski zgubił paszport wydany z gminy Ciążeń, pow. słupeckiego. 6407-3-2

W piątek 20 lipca/2 sierpnia 1912 roku, odbędzie się

Licytacya

na lokomobile, heblarki, pilarki i różne stolarskie maszyny na rogu Milej i Szarej ul. obok Rzgowskiej w Łodzi, na mocy wyroku sądu okręgowego. 2782

Skradziono paszport na imię Jana Alamy, wydany z gminy Kamińsk, pow. piotrkowskiego, gub. piotrkowskiej. 6555—3—3

Stanisława Pawlak zagubiła paszport, wydany z gminy Pudłów, pow. kaliskiego. 6589-3-2

Władysław Skarupski zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Allarta i Rousseau. 6632—1

Wilhelmina Schmidt zgubiła paszport wydany z gm. Turek, gub. kaliskiej. 6622—3—1

Zaginął paszport na imię Zygmunta Janczaka, wydany z gminy Górki, gub. piotrkowskiej, pow. łódzkiego. 6612—3—1

Zaginęła karta od książeczki legitymacyjnej wydana z fabryki Juliusza Heinzla na imię Józefa Brzezińskiego. 6548-3-3

Dr. L. PRYBULSKI

Choroby skórne, włosów, (kosmetyka), weneryczne i moczopłciowe i niemoce płciowe. Leczenie syphilisu EHRLICH-HATA „606—914"

Ul. Południowa № 2, telef. 13-59.

Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 4—8 w., panie od 5—6 po poł. Dla pań osobna poczekalnia. 2427

Poszukuję

6 kobyłek

ze śrubami żelaznemi do fornierów. Oferty w „Rozwoju", „P. F. B.". 2780

Zawiadomienie.

Stefan Romiszewski

Skład wyrobów cukierniczych firmy **A. Kierski** w Warszawie, przeniesiony został na ul. Długą 35. Polecając się nadal łaskawym względom W. Panów. Z poważaniem **Stefan Romiszewski** 2766

Potrzebny kamieniarz

do szlifowania i polerowania kamieni. Zgłaszać się na budowli W-go p. Dr. Brautigama. Ul. Nowo-Promenada № 7, u p. Gawlika. 2769

Dr. Jelnicki

ul. Andrzeja 7. Tel. 170.

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.

Godziny przyjęć: panowie od g. 9—11 r. i 5—8 po poł., panie 4—5 po poł.; w niedziele i święta 9—12 r. 1463r

Dr. med. J. Szwarcwasser

Piotrkowska 18.

Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specyalnie: choroby żołądka kiszek i przemiany materyi (cukrowa, podagra, otyłość itd.). Niezbędne dla dyagnozy analizy chemiczne i bakteryolog. wydzielin krwi w laboratoryum własnem. Od 11—1 rano i od 5—7½ po południu. 166

LEKARZ-DENTYSTA

Ad. Żadiewicz

powrócił z zagranicy.

Przyjmuje Piotrkowska 120, telefon 14-03. 2359

Dr. med. Leyberg

Ch. skóry, weneryczne i moczopło

Godziny przyjęć: 10—1 i 6—8

Dla pań 5-6 poczekalnia oddzielna

W niedzielę od 8—1-ej.

Krótka 5, telef. 26-50. 1887

Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11.

Syphilis, skórne, wener., choroby dróg moczowych.

LECZENIE SYPHILISU EHRLICH-HATA 606.

Przyjm. od 8—1 rano i od 6—8 w. dla dam od 4—5. W niedziele i święta tylko do 1 rano. 746r

Dr. Pieniążek

Sp. chor. nosa, gardła i uszu.

Piotrkowska 120.

Przyjmuje od 11 do 12 w poł. i od 5—6½ wiecz. w ciągu tygodnia, za wyjątkiem niedziel i poniedziałków. 2612

Dr. S. KANTOR

specyalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych lub dróg moczowych.

Gabinet Roentgenowski i światłoleczniczy, **Piotrkowska 144, róg Ewangelickiej, telef. № 19-41.**

LECZENIE SYPHILISU EHRLICH-HATA 606.

Przyjmuję od 8—2 i od 5—9 w. Dla pań osobna poczekalnia. 425r

DR H. Rueger

Nawrot № 1.

Choroby wewnętrzne.

Przyjm. p. poł. 4—6. 3028

Dr. W. Dutkiewicz

Specyalność: choroby skórne weneryczne 8½—10½ rano i od 4—7½ w. W niedziele od 9—12 rano. **Zielona 19.** 347r.

Dr. Jan Caderski

Akuszerya, choroby chirurg. i kobiece

przyjmuje do 10 r. 4—6 po poł.

Ul. Cegielniana 9 m. 4. 2944

Dr. KLOZENBERG

Choroby nerwowe.

mieszka obecnie: **Piotrkowska 10, telef. 21-27.** 2357

Dr. S. SZNITKIND

Średnia № 2.

Kosmetyka lekarska (piegi, pryszcze, włosy etc.), choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.

Przyjmuje od 9-ej do 2-ej po poł. i od 4 i pół do 8 w., damy od 4 i pół do 6-ej.

Dr. H. Sadkowski

Piotrkowska 120.

Przyjmuje z chorobami wewnętrznemi (spec. żołądka i kiszek). Codziennie od 8—10 rano i od 5 od 7 po poł. **Telef 28-10.** 259

Przejazd № 8

(starszy) **Telef. 17-14**

Dr. FRANCISZEK

KOZIOŁKIEWICZ

mieszka obecnie Przejazd № 8, front, I-e piętro.

Przyjmuje od 9½—2 i od 6—8 w.

Dr. A. S. Tenenbaum

przeprowadził się na ul. Piotrkowską 145, Telef. 24-16.

Przyjmuje z chorobami wewnętrznemi, żołądka i kiszek.

przyjm. od 8—9 r i 5—7 p. p.

Dr. BIRENCWEIG 1591

Średnia № 3, powrócił.

Choroby skórne, weneryczne moczopłciowe. Od 11—1 i 5—7

Akuszerka M. Wójcik

przyjmuje zamówienia w miejscu i na wyjazd i udziela porad. Dyskrecya zapewniona, szczepienie ospy! Wodna 24, m. 60, 2702

Dr. B. LÖWENSTEINA
FOSMOZA
NAJLEPSZA MĄCZKA ODŻYWCZA

Dla dzieci, matek, rekonwalescentów, osób nerwowych i starców. FOSMOZA zapewnia prawidłowy rozwój krwi kości i mięśni. Niezbędny pokarm dla dzieci w okresie ząbkowania i rozwoju. 1875

Liczne opinie Pp. Lekarzy Ordynatorów szpitali dołącza się do każdego pudełka.
Dostać można wszędzie.
Cena pudełka 1 rb.

JEDYNIE

praktyczną, hygieniczną, elegancką i tanią jest nasza znakomita bielizna uznana w całym świecie dzięki swym nieporównanym zaletom, polecając takową Szanownej Publiczności, zwracamy Jej uwagę, że każda sztuka naszej bielizny opatrzona jest marką fabryczną oraz naszą firmą dla łatwiejszego odróżnienia jej od licznych nieudolnych naśladownictw

Mey i Edlich w Lipsku-Plagwitz

1959

GLYCEROPHOSPHATE GRANULÉ ROBIN

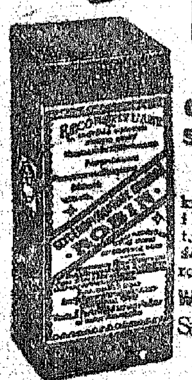

Glycerofosfat ziarnisty
ROBIN'A
GLYCEROFOSFAT WAPNIA I SODY
Stosowany w szpitalach paryskich
Wzmacniający system nerwowy.

Wskazany przeciw krzywicy, słabości kości w okresie rośnięcia u dzieci, podczas karmienia i ciąży, i przeciwko neurastenii, przeciążeniu umysłowemu i t. p. Przyjemny w smaku, zażywa się w małej ilości mleka lub wody. Dla dotkniętych cukrową chorobą wyrabia się w formie pastylek. 1851

Wystrzegać się bezwartościowych naśladown.
Sprzedaż w aptekach i w większych składach aptecznych.

Najlepszy dowód na wzrastające zamiłowanie do piwa
Towarzystwa Akcyjnego Browarów Parowych
Haberbusch i Schiele
w Warszawie.
jest z roku na rok szybko rozwijający się obrót.
Statystyczny wykaz produkcyi piwa w wiadrach:

1900—490,000	1903—553,500	1906—684,000	1909— 873,500
1901—510,000	1904—563,000	1907—849,500	1910—1065,000
1902—530,000	1905—582.000	1908—868,500	1911—1300,000

Główny Skład, Łódź, Przejazd 65, telef. 14-33.
Przedstawiciel **Edward Lorentz.** 2259

CENTRALNA KLINIKA
chorób zębów i jamy ustnej
w Łodzi, ul. Piotrkowska № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. KONSULTACYA BEZPŁATNIE. WYRWANIE ZĘBA 15 KOP. SZTUCZNY ZĄB 65 KOP. PRZERÓBKA I REPARACYE ZĘBÓW 50 KOP. Przy klinice znajduje się specyalne laboratoryum do wyrobu sztucznych zębów. **Przyjmują tylko skończeni lekarze-dentyści.** 7471

Domek

murowany z placem do sprzedania w Nowych Chojnach. Wiadomość: Składowa 25, m. 21. Tamże do sprzedania duży kufer i inne drobiazgi kuchenne. 2730

OKAZYJNIE!

Duży wybór haftów kaliskich i szwajcarskich, Zaboty, szale, kołnierze, woalki. Resztki lekkich tkanin na bluzki.

Ceny fabryczne! Mieszkanie prywatne, ANDRZEJA Nr. 44, **parter, front.** 2145

PANNA
lub pani

potrzebna do przepisywania w języku rosyjskim. Zgłaszać się codziennie Konstantynowska 47, m. 6, od 10 do 12-ej godz, w południe. 2756

Dr. I. Silberstrom

Zawadzka 12.

Choroby skóry, weneryczne, (stosowanie preparatu 606) i moczopłciowe. Kosmetyka lekarska, (usuwanie szpecących włosów, plam i t. d.) od 12—2 p. p. i od 5—8, w. Panie: 4—5. Poczekalnia oddzielna. W niedziele od 11-3 pop. 712r

---

Dr. H. Szumacher

choroby weneryczne i skórne
Nawrot 2.

przyjmuje od 8—10½ i od 6—8 Po poł., panie od 5—6.1 W niedziele i święta od 8— r 376r

---

Dr. Wacław Bernard

CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRY, DRÓG MOCZOWYCH
Przeprowadził się na ul. **Spacerową № 40,** przy Andrzeja.
10—12½ r. i 5—7½ w.) 1483

Do interesu prosperującego dobrze, istniejącego przeszło lat 20, poszukuje się **czynnego, energicznego**

wspólnika chrześcijanina

władającego niemieckim językiem, z kapitałem 15.000 rb.; pożądane znawstwo w dziale gospodarczym przy inwentarzach, żywym i martwym. Oferty składać po lit. W. w administracyi „Rozwoju", pośrednictwo wykluczone. 2758

Zakład Kąpielowy Piotrkowska 17, Zachodnia 52.

Zupełnie odnowiony i urządzony podług ostatnich wymagań hygieny. Elektryczne oświetlenie. Specyalny oddział pod kierunkiem doświadczonego Bademeistra do kąpieli hydropatycznych, kwasem węglowym, Ciechocińskich, ekstraktu sosnowego oraz siarczanych. I skrzynka parowa, prysznice ciepłe i zimne na sezon letni. 2373

Ogłoszenie.

Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej niniejszem podaje do wiadomości, że od daty niniejszego ogłoszenia ładunki wysyłane ze stacyi Łódź-Fabryczna i adresowane do Moskwy i na stacye za Moskwą leżące, oraz Niżniego-Nowogrodu, w kierunku przez Brześć, w celu przyśpieszenia przewozu będą po przeładowaniu w Warszawie wysyłane do miejsca odbioru specyalnymi bezpośrednimi pociągami towarowymi, odchodzącymi codziennie ze stacyi Warszawa-Brzeska i przybywającymi do Moskwy na 5-ty i do Niżniego Nowogrodu n 7-my dzień. 2417

Mam zaszczyt prosić Szanownych P. na majówkę, odbyć się mającą w Rudzie Pabianickiej, przystanek I, Janówek u Burnego w dniu 4-go sierpnia. Program urozmaicony: tańce, strzelanie do tarczy. Wejście 50 kop., bufet na miejscu. W razie niepogody, zostanie odłożona do przyszłej niedzieli.
2750 **F. Lubecki.**

Nowootworzona lecznica chorób zębów i jamy ustnej
Lekarza-dentysty
St. DĄBROWSKIEGO

Specyalna pracownia zębów sztucznych, koron i mostków złotych pod kierunkiem technika dentystycznego **C. Perkisa.** Wszystkie znane systemy plombowania zębów. Wyjmowanie zębów bez bólu. Regulowanie krzywo rosnących zębów, Ceny najniższe Porada 30 kop. Godziny przyjęć od 9 rano do 8 w. bez przerwy Tel. 25-89.

Piotrkowska № 127
róg Rozwadowskiej, nad apteką W-go Danieleckiego. 1622

Zarząd Łódzkiej Rzeźni Miejskiej
poleca:

Skóry wołowe, krowie, cielęce, końskie suche i solone. Łój i szmalec topiony, do celów technicznych. Krew suszoną na nawozy sztuczne. Mączkę mięso-kostną na karm dla ryb, drobiu i trzody. Włosień tapicerski dezynfekowany w kilku wyborowych jakościach i kolorach. Szczecinę surową, mokrą i suchą.
443 **Inżynierska № 1, tel. 46.**

Redaktor odpowiedzialny **St. Łapiński.** W tłoczni „Rozwoju", Przejazd № 8. Wydawca **W. Czajewski**